

**CENY PRYWATNE:**

Przebiegała miejscowa jedynego wydania bez dostawy K 10-00, z dostawą K 12-00. — Przebiegała miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20—, z dostawą K 22—. Przebiegała zamiejscowa jedynego wydania w całym Państwie Polskiem K 12-00, z dostawą K 22—. Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerczy. Cena egzemplarsza we Lwowie na prawnoyi 60 hal. Adres Redakcyi i Adm.: LWÓW, SOKOŁA 4.

**CENY OGÓLNE:**

Do wycena kopier. 1 K (1 Mk.). Drobne ogłoszenia od wyrazu 30 h. (30 Ł) gęstym drukiem 60 h. (60 Ł) — „Nadzwyczajne” lub „Nekrologia” za wycena kopier. 3 K (3 Mk.). Komunikaty i podobne za wycena kopier. 5 K (5 Mk.). Do ogłoszeń umieszczonych w numerach świątecznych, sobotnich i niedzielnych dopłaca się 50 procent. W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną” i „Gazetę Wieczorną” w Biurze dzienników „Promień”, ul. Widok 1. 18.

# GAZETA

# WIECZORNĄ

wychodzi codziennie o godzinie 1 po poł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna“)

P. T. interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 44. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 4960.

Lwów, wtorek 2 grudnia 1919

Rok IX

## Sensacyjna afera paskarska w Stanisławowie! Na tropie milionowego oszustwa!

### Jaką drogą pójdzie przesilenie gabinetowe?

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 28 listopada.

(A.) Pan Paderewski nie czuje żadnego sentymentu do swoich dotychczasowych współpracowników w gabinecie. Pozbył się ich natychmiast i bez żalu. Z chwilą, gdy spostrzegł, że sam może się utrzymać u władzy, wybrał formę parlamentarną, lecz nie świadcząca o jego respekcie dla panów ministrów: z zimną krwią, ale stanowczo poprosił ich, by się podali do dymisji. Tej zimnej krwi i tej stanowczości w pozbywaniu się niewygodnych, to jest niepożytecznych ministrów mógłby panu Ignacemu Paderewskiemu pozazdrościć niejeden monarcha.

Nawet pan dr. Leon Biliński, którego przed pół rokiem sprowadzano z Wiednia jako jedyne go zbawcę finansów polskich i przyjmowano go z takimi honorami, teraz nagle znalazł się także za progiem. Szalenie szybko się zużywają ludzie polityczni w odrodzonej Rzeczypospolitej polskiej.

Pan Ignacy Paderewski ma utworzyć nowy gabinet. Ale jaki? Parlamentarny czy pozaparlamentarny? Teoria i praktyka wskazywałyby konieczność utworzenia gabinetu, który utrzymywałby z sejmem jak najściślejszy kontakt. Takim gabinetem może być tylko rząd, który będzie złożonym z posłów sejmowych, przywódców grup wpływowych, mogących zapewnić rządowi poparcie. Taka wzajemna asekuracja stała się praktykuje w parlamentach zagranicznych. Musi się ona opierać przeciw na zasadzie następującej: prezes ministrów mając w gabinecie jako współpracowników przedstawicieli grup, które go popierają, wtajemnicza kolegów nie tylko w całości, ale także w szczególności ważniejsze polityki rządowej. Pomosi to uszczuplenie swojej władzy dla dobra trwałości całego rządu, który musiałby runąć, gdyby któraś z grup odmówiła mu swego poparcia.

Dzisiaj „Robotnik” podnosi publicznie zarzut, powtarzany już od dłuższego czasu na kuluarach Seimu i gmachów ministerjalnych, że pan Paderewski jest niesłychanie zazdrosny o władzę i nie chce — o ile chodzi o politykę — z nikim się nią dzielić. Nawet w sprawach finansowych zawiąza sam umowy, nie oglądając się i nie radząc

(Dalszy ciąg na str. 2).

### Sensacyjna afera paskarska w Stanisławowie.

Władza wpadła na trop milionowych przestępstw zbożowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 1 grudnia.

Tutejsze władze bezpieczeństwa wpadły na trop olbrzymiej afery paskarskiej w dziale zbożowym. Aresztowano w związku z tą sprawą znanych tutaj kupców Braitbarda i Ujbr-

cha, oraz młynarza wetzera. Obecnie czynione są energiczne poszukiwania w celu ujęcia kierownika ekspozytury rozdziału zboża. Bliższe szczegóły podam później.

### Ujęcie osławionego Ukraińca-polakożercy

w chwili, gdy zamierzał uciec do Szwajcaryi.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 1 grudnia.

Wczoraj udało się władzom wojskowym ująć osławionego komendanta wojskowej ukraińskiej policji w Stanisławowie Rybezuka, znanego ze swej bezwzględnej nienawiści do Polaków. Ryb-

czka ujęto w chwili, gdy zaopatrzony w paszport na nazwisko Antona Kryliwa, dziennikarza, zamierzał przedostać się do Szwajcaryi. Odstawiono go do więzienia w Stanisławowie.

### Denikin ściga Ukraińców w kierunku na Wołoczyska, Czarny Ostrów i Starokonstantynów.

Wiedeń, 1 grudnia.

(Telef.) (u) Z Bukaresztu donoszą. Armia ochotnicza po ciężkich walkach zdobyła Fastów, biorąc równocześnie nad Irpeniem Kornim i Zarubince. Prowadzi ona dalej ofensywę na Berdyczów.

Na froncie ukraińskim zajęła armia ochotnicza na linii kolejowej, wiodącej z Płoskirowa do Wołoczysk stycę węzłową Małaszowce, i Syga, da-

lej zaatakowała nieprzyjaciela w kierunku na Czarny Ostrów i Starokonstantynów.

Podług ostatnich doniesień na stacyi w Płoskirowie zdobyto dwie baterie z pełnym zaprzęgiem, 30 armat, kompletny park lotniczy, kolumnę samochodową, 1000 wagonów, z tych wiele pełnych amunicji, dwa pociągi pancerne, jeden w stanie nienaruszonym, drugi zniszczony przez ogień.

### DLACZEGO DENIKIN OPUŚCIŁ TAGANROG I ROSTOW?

Wiedeń, 1 grudnia.

(Telef.) (u) Z Moskwy donoszą: Powstanie na Ukrainie przybiera olbrzymie rozmiary. Powstańcy prawie bez większych walk zdobywają olbrzymie obszary, czyniąc wielkie szkody armii Denikina. Największym oddziałem powstańcym rozporządza Machno, operujący najpierw koło Wapniarki, następnie w kierunku na Odessę i Chersoń celem przetrzucenia się na Melitopol, Berdjańsk, Marjupol, obecnie zaś jego operacje zagroziły Taganrog i Rostow. Gdyby Machnie

udało się połączyć z oddziałami powstańczymi, które działają na obszarze dońskim, kubańskim, Tereku i gubernji stawropolskiej, to sytuacja Denikina stałaby się groźna.

### ROKOWANIA POKOJOWE W REWLU ZACZNA SIĘ JUTRO.

Wiedeń, 1 grudnia.

(Telef.) (u) Ze Sztokholmu donoszą: Rząd szwedzki zawiadomił rząd rewelski, że delegaci sowietów wysłani zostaną do Dorpatu 2 grudnia i w tymże dniu rozpoczną rokowania pokojowe.

ministra skarbu. To jest też głównym powodem jego rozdźwięku z panem dr. Biłińskim, który przecież z wiedeńskiej Himmelstfortsgasse przywykł do innego porządku w sprawach finansowych.

Zachodzi przeto obawa, że pan Paderewski będzie pragnął utworzyć gabinet z ludzi pozastajmowych, przez siebie wybranych, ponieważ tacy ministrowie, zawdzięczając całe swoje wyniesienie panu Paderewskiemu, będą mu we wszystkim szli na rękę i nie będą mu stawiali żadnego oporu w sprawach politycznych. Byłoby to jednak z uwagi na interes państwowy polski najmniej pożądane załatwienie przesilenia gabinetowego. Polska musi mieć rząd, który pracowałby w ścisłym kontakcie z Sejmem, gdyż wtedy także i Sejm będzie pracował żywiej, energiczniej i na wyższym poziomie. Ministrowie pozastajmowi, jacyś obywatele ziemscy, przeważnie z kresów wschodnich, nie przywykli do form nowożytnego parlamentaryzmu, nigdy się nie nagną do współdziałania z Sejmem. Pozostaną mu obcy. Znowu zatem zacząłby się ten stan chronicznego przesilenia między rządem i Sejmem, owo nieporozumienie tragiczne, powtarzające się z dnia na dzień, odbijające się najfatalniej na srezyściłości ministrów, a więc i na stanie gospodarczym całego państwa i jego ludności.

Trzeba żądać od pana Paderewskiego, by poszedł drogą, wydeptaną już w innych państwach na Zachodzie, i stworzył rząd parlamentarny, pracujący w zgodzie stałej ze Sejmem. Przyjaciele pana prezesa gabinetu powinni go nakłonić, by czytywał jak najczęściej i jak najdokładniej historję Włoch odroczonych między latami 1861—1878. Nauczyliby się z niej niezmiernie wiele.

## Wybory we Włoszech, Belgii i Rumunii.

Lwów, 1 grudnia.

Pod znakiem obłąkłości, czy zgoda apetyt odbyły się ostatnie wybory we Włoszech. Ogromny procent wyborców nie wypełnił swego obowiązku, bojąc się urzędu wyborczą. Aż nadto zrozumiała jest ta depresja. Korzyści, jakie wojna przyniosła, Włochom, mało uchwytne i nieproporcjonalne do aspiracji włoskich, nie mogą wcale iść w paragon z ofiarami, jakie poniósł ten kraj, walcząc o bolu koalicji. Z fali goręczy, zalewającej obecnie wszystkie serca włoskie, bez różnicy wyznania politycznego, lecz ujawnianej zależnie od niego, wynurzają się smętne refleksje i poglądy na konieczność wzięcia udziału Włoch w wielkiej wojnie. Rozegrała się na ten temat namiętna polemika między Giolittim, Nittim, Salandrá i Sonninoem na listach do wyborców, w której to polemice kobiety z czterech mężów stanu trzęsły, tj. więcej, lub mniej jasrawo opłakiwały wystąpienie swego kraju na krwawą arenę. Za zdobycze, znajdujące się, jak dotąd, po włoskiej części w krainie postulatów, sądząc, że Włochy ogromnym wyniszczeniem ekonomicznym, doświadczyły jeszcze tam, niż w innych państwach Europy, zapłaciły zupełną klęską gospodarczą, której następstwa nie dały na sobie długo czekać. Rezerwy za niedoli, jak na drodze bolszewizm, namiętny i skrajny, jak natura włoska, przeszedł po icałym kraju, na kształt niszczenia burzy, ziacząc się szeregiem straszków robotniczych i roknych i ciągnących za nimi krwawym śladem zaburzeń i rewolt.

Nie przeto dziwnego, że w tej atmosferze i na tem wulkanicznym podłożu, wypłynęli socjaliści nie kryjący się tam zupełnie z bolszewickimi swymi dążeniami stworzenia sowietów na wzór rosyjski. Zwłaszcza w prowincjach północnych, w Romantii i w Toskanie zwycięstwo socjalistów oficjalnych było zupełne, wyraziło się zaś pokazną cyfrą 155 mandatów. Obok nich na pierwszy plan wybiła się katolicka partya ludowa: „Partito Popolare Italiano”, która teraz najprawdopodobniej stanie się podporą rządu. Jest to pierwszy sukces tego stronnictwa, dotychczas bowiem, katolicy od czasu encykliki Leona XIII. „Non expedit”, nie brali ani czynnego, ani biernego udziału w wyborach. Za Piusa X. pozwolono na wyjątki z tej reguły, obecnie zaś podobno zniesiono i sam

zakaz. Według ostatnich wiadomości partya ta będzie miała 102 reprezentantów na Monte-Citorio.

Obsadzona będzie tedy silnie w parlamencie prawica i lewica. Centrum będzie stanowiła liberalna burżuazya, tudzież reformiści, republikanie i tzw. „Combattenti” — wszystko stronnictwa, które z wyborów wyszły mocno uszczuplone.

Na ogół chaos panował na listach i w głowach wyborców. Nie ścierały się wyraźnie skryształizowane poglądy polityczne, ani idee — grały z sobą raczej namiętności i animozje osobiste. Wielu dawnych ministrów zostało utraconych. Sonnino, zwany „młoczącym”, obecnie zdepopularyzowany zupełnie, nie kandydował wcale. Wybrani zostali natomiast znacząca i zwykła większość: Nitti, Orlando, Bosełli, Salandrá, Luzzatti, Pera, Bissolati, Rossi, Tedesco. Wybrany też został w Cuneo Giolitti, jakkolwiek partya jego sromotnie została przy wyborach odbita. Prócz tych wybitnych polityków, wychodzą na widownię figury zgoła nowe: kelner z hotelu „Pod trzema królami” w Ankonie, Redi, robotnik Trevisani, młynarz Fabri i kłobocznik Orlandini. Nowe czasy, nowe ludzie...

Bez temperamentu i szczególnego zainteresowania przeszły też wybory w Belgii. Całą uwagę ściągaba tylko okoliczność, że podstawą ich tym razem nie była już pluralność, ale głosowanie powszechne, bez żadnych przywilejów i zaszczytów. I tu wyszedł obroną ręką socjalizm, wszelako zupełnie innego typu. Jest to grąd umiarkowany, od bolszewizmu najzupełniej daleki, dosyć nacjonalistycznie zabarwiony, jak tego były dowody w czasie wojny. Wśród 67 mandatów, jakie socjalistom przypadły, jeden otrzymał Kamil Hruysmans, sekretarz socjalistycznego biura międzynarodowego i wybitny przywódca ruchu.

Obok socjalistów, palmę zwycięstwa odnieśli, podobnie jak we Włoszech, katolicy. Zdarzył się przytem ciekawy incydent: katolicy oświadczyli się za głosowaniem kobiet, przeciw czemu socjaliści gwałtownie zaprotestowali... Bo w Belgii kobiety byłyby niechętnie głosowały w czambuł na listy klerykalne.

Porażkę ponieśli natomiast liberali, a jeszcze większą aktywiści, z przydomkiem „flamingants”, ogólnie znienawidzeni w Belgii, klasa średnia, „combattants” i nacjonalści, którzy zdobyli aż jeden mandat. Wobec tego gabinet de Broqueville'a musiał podać się do dymisji, a zadanie utworzenia gabinetu wziął na siebie Defacroy.

W Rumunii wysunęli się przy wyborach na pierwszy plan liberali, zdobywając 103 mandaty — po nich zaś najliczniej reprezentowani są nacjonalści i zwolennicy partyi chłopskiej. Slabe przedstawicielstwo mają socjaliści, progresiści i zwolennicy partyi Avarescu. Natomiast w Siedmiogrodzie, w Besarabii i na Bukowinie najliczniej z urny wyborczej wyszli nacjonalści.

Pierwsza konstytuanta rumuńska, w której skład wchodzi nowowybrani posłowie, musi zająć się rewizyą konstytucji, nadewszystko zaś rozstrzygnąć pierwszorzędnej wagi kwestyę, czy Rumunia podpisze traktat w Saint-Germain i czy tem samym zaakceptuje wyznaczone jej przez konferencyę pokojową granice.

## Profesor Wszchnicy lwowskiej u bolszewików.

Lwów, 1 grudnia.

(zet). Bóg wie, skąd wzięła się i przywędrowała przez kordon bagnatów z Ukrainy przed kilku tygodniami wiadomość o śmierci strasznej, jaką miał ponieść z rąk rozbestwionych bolszewików znakomity lingwista, niedawno zamianowany profesorem naszej wszchnicy, dr. Henryk Ułaszyn. Opłakaliśmy go wszyscy, cośmy go znali osobiście i oceniali należycie stratę stąd powstałą dla nauki polskiej, gdy przed kilku dniami spotkałem się z prof. Ułaszynem, znoklonym, co prawda, przejściami, ale żywym i zdrowym w jednym z hoteli lwowskich.

Po długich latach niewidzenia się — rozmowa potoczyła się tak wartłaim potokiem, że niewiele z niej unieść się dało. A oto iście nieprawdopodo-

lane koleje uczonego, raczonego jacyśmi faktami między bolszewików:

— Rok 1916 zapowiadać zdawał się, że wrócić do pracy naukowej — zwierzał się mi prof. Ułaszyn. Zostałem bowiem przez ówczesnego wiceministra oświaty Szewiakowa zatwierdzony na profesora Wyższych żeńskich kursów w Kazaniu. Nie wiedziałem prawdziwie, jak sobie dać radę bez mojej biblioteki, która pozostała w Lipsku, gdzie mieszkalem przed wojną, gdy okazało się, że do Kazania nie pojedę.

Właśnie miano otworzyć Polskie Kollegium uniwersyteckie w Kijowie. (To też bezwzględnie podziękowałem za katedrę w Kazaniu i rozpocząłem wykłady w Kijowie. Mimo to Rosyanie nie przesłali mi kusić. Niebawem bowiem doszła mi propozycya zajęcia się zreorganizowaniem wydziału filologicznego na uniwersytecie w Tomsku, gdzie mi dawano katedrę językoznawstwa porównawczego, a niemal równocześnie zaoferowano mi katedrę na uniwersytecie saratowskim. Obydwie te propozycje jednakowoż spotkały się z odmową z mojej strony z uwagi na to, że nie było się kim zastąpić na katedrze w Polskiem Kollegium uniwersyteckim.

Ale i nadal nie zostawiono mi w spokoju. Kiedy bowiem lwowski uniwersytet św. Włodzimierza utworzył swoją filię w Symferopolu na Krymie, zostałem w listopadzie ub. r. wybrany profesorem na katedrę językoznawstwa porównawczego. I byłbym nawet tam pojechał, gdy właśnie przybył do Kijowa z Polski prof. Wilczyński z zawołaniem mnie o powołaniu na katedrę w uniwersytecie lwowskim.

Niemal cały rok trzeba było czekać na sposobność przedostania się do Lwowa w warunkach najokropniejszych. Co się zaś tyczy pogłoski o zabiciu mnie przez bolszewików, powstała ona stąd, że ponieważ należę — w pojęciach bolszewickich — do „burżujów”, zostałem w maju aresztowany bez najmniejszego powodu i wywieziony do Bielicy pod Kijowem z całą partya inteligencji do robót przymusowych. Tam krasano mi kłosać drzewo na wozy. Udreka wszelako trwała wszystkiego dwa dni, dzięki bowiem staraniom osób wpływowych bolszewicy uwolnili mnie od katongi. I teraz dopiero zdarzyła się sposobność powrotu do kraju i pracy dla niego...

A wieleż to ludzi, tak potrzebnych nam drżających, nie powróci już nigdy do Polski?...

## Mały felleton.

JULIA DICKSTEINÓWNA.

### Z godzin wątplenia.

Nie, nie będę płakała  
tych, których my,  
ten szczęściem idąc, posiał  
nocą śród dróg;  
bo są ich martwe ciała,  
bo są ich zgasłe sny  
brzemiennem na wieków szafi,  
a Polsce są jak święty w nowe życie próż.

Nie e będę płakała,  
nad autojów stojąc miedzą,  
że oko ich  
nie widzi, jak pioruny baszę zła drugocą,  
nie widzi nowej ojczyzny,  
którą ich święta wyzwoliła krew,  
którą ich męki na słońce wywiodły,  
bo oni wiedzą  
odwieczną duchów moe  
że ich więzienny śpiew  
przedzierzgnion w godowe modły,  
bo oni wiedzą,  
że to ich górne dźwięki się łści dzieła,  
że z wysokość  
ich duchów światło życia nas objęło,  
Ze oni — nie my — ziarnem wolności

Ale płakać chcę dużo  
żywych, co dzisiaj stoją  
w jasności tego cudu,  
nie ich witego zasługą,  
nie ich kupionego krwią  
co matkę widząc swoją  
w wczesnych świtów okroju,  
przed blaskiem ocz jej drżą.

Ja płakać chcę, że ręda  
na pierwszym w wolność stanem  
zasiada polu,  
że wiatr, gdy spędza  
burzowe chmury nad ranem  
polskiego życia,  
nigdzie nam niebieskiego nie ukaże płaszcza,  
błękitu ideału...  
Samolubstwo pierś wskrzesiła narodu za  
siniym wiankiem kakału. (chwaszcza)  
A jako gwiazdy przed świtem pomału  
topią się w chłodrej bieli idącego rana,  
tak nam się topi wielkość i pieśń. — Dzisiaj (chwała)  
i cnota polska tylko żyje po mogiłach.  
Mgłą nam doła nawiana,  
a dusza się z bezmocy z świateł swych ob ala.

Kto z nas widzi, że słońce mgły szarpie promie-  
(niem)  
i kto się temu słońcu modli utęsknieniem?

Ci, co dziś wschodzą,  
wybrańce dołi,  
ci, których się zrenicom lazur rozpogodzi,  
od świętych wynodlony ziemię cud okoli.  
pod prawdy kowan wodzą,  
tym rdza się ima mieczowej stali,  
roc skrzydła pręży nad myślą zgasła,  
bez gwiazdy idą, bez snów pochodni,  
ci dumę z zimnej pierś przegnali  
ojców wiekowe zgubili hasła,  
a oto w wolność idą, wolności niegodni.

państw. urzędu postr. pracy, przyczem służy im  
oczywiście prawo wyboru z pośród kandydatów,  
skierowanych przez te oddziały. W obecnej chwili  
przyjmowani będą wyłącznie mężczyźni zamieszka-  
kali w Warszawie. Wszelkich informacji udziela-  
ją oddziały państw. urzędu kierownictwa pracy i  
opieki nad wychodźcami w Warszawie.

#### JADŁODAJNIE I HERBACIARNIE DLA BEZRO- BOTNYCH W WARSZAWIE.

Warszawa, 30 listopada.

(PAT.) Ministerstwo pracy i opieki społecznej,  
komunikuje, że w ministerstwie tem odbywają się  
narady celem jak najrychlejszego zorganizowania  
jadłodajni i herbaciarni dla Warszawy, wobec zbli-  
żającej się zimy. Według przybliżonego obliczenia,  
koszta urządzenia i prowadzenia jadłodajni i her-  
baciarni w ciągu kilku zimowych miesięcy, począ-  
wszy od grudnia wyniosą 17 milionów mk. Na po-  
czątku zamierzano wydawać przynajmniej około  
50.000 porcyj jedzenia i 100.000 porcyj herbaty, je-  
dnak w miarę zwiększania się liczby bezrobotnych  
w ciągu zimy, zwiększy się ilość porcyj.

### Pod Leplem i Kamieniem większe starcia. Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 30 listopada.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI: Pod Po-  
łockiem działalność artylerzyjka nieprzyjaciela.  
W odcinku Lepia i Kamienia prowadzone przez  
patrole wywiady doprowadziły miejscami do wle-

kszych starć. Na reszcie frontu ożywiona działal-  
ność wywiadowcza.

FRONT WOŁYŃSKI: Spokój.

Halter.

#### SZCZEGÓŁY KONWENCYI EMIGRACYJNEJ FRANCUSKO-POLSKIEJ.

Warszawa, 30 listopada.

(PAT.) Ministerstwo pracy i opieki społecznej  
komunikuje: Od połowy br. prowadzi minister-  
stwo pracy i opieki społecznej pertraktacje z rzą-  
dem francuskim w sprawie skierowania do Fran-  
cuzji pewnej części naszych bezrobotnych dla robót  
przy odbudowie obszarów zniszczonych przez  
wojnę. Układy te doprowadziły do zawarcia dnia  
3 września konwencji emigracyjnej między oby-  
ma państwami. Konwencja ta zastrzega przede-  
wszystkiem równouprawnienie robotników pol-  
skich z francuskimi tak pod względem wynagro-  
dzenia, jak i prawa do odszkodowania w razie nie-  
szczęśliwych wypadków przy pracy. Kontrakto-  
wanie robotników odbywać się będzie wyłącznie  
przez państwowy urząd pośrednictwa pracy i o-  
pieki nad wychodźcami celem wyłączenia prywa-  
tnej, płatnych agentów od pośrednictwa. Dnia  
27 listopada br. oddziały państwowego urzędu po-  
średnictwa pracy i opieki nad wychodźcami w  
Warszawie rozpoczęły zapisy bezrobotnych, pra-  
gnących wyjechać do robót do Francuzji. Pier-

wszeństwo mają ci, którzy okażą kartę rejestro-  
waną z najwcześniejszą datą rejestracji. Przed-  
stawiciele misji francuskiej, zajmującej się trans-  
portem robotników polskich, zawierać będą kon-  
trakty z robotnikami poleconymi przez oddziały

#### NADESLANE.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY  
**LEOPOLDA ROTTERA**  
Lwów, pl. Smolki 5 (Kino „Marysieńka“). 1979

ADWOKAT 1771  
**Dr. HENRYK REGENBOGEN**  
reaktywował swoją kancelaryę we Lwowie. Pańska 11.

### Niemcy wzmacniają załogi na Śląsku!

Ks. Pospiech został aresztowany.

Kraków, 30 listopada.

(PAT.) B. pras. Kresów zachodnich donosi, że  
dziś w niedzielę otrzymało wiadomość, iż członek  
Sejmu ks. Pospiech został aresztowany na Gór-  
nym Śląsku. Równocześnie otrzymało biuro pra-  
sowe informację, że nastąpiło częściowe przesu-

nięcie sił wojskowych niemieckich na Górnym Ślą-  
sku i wzmocnienie kordonów. W miejscowościach,  
gdzie było dotąd po 30 do 40 żołnierzy, jest obe-  
cnie po 100 żołnierzy i więcej. W Trzynie zjawia  
się już artyleria niemiecka.

#### OWACYJNE POWITANIE MACKENSENA W WIEDNIU.

Wiedeń, 30 listopada.

(PAT.) B. K. Marszałek polny Mackensen  
przybył tu w podróży swojej do Niemiec pociągami  
specjalnym z Budapesztu na dworzec wschodni,

w towarzystwie szefa swego sztabu generalnego  
10 oficerów i 20 żołnierzy. Pociąg stał pod asy-  
stencją żołnierzy francuskich. Na przyjęcie zjawi-  
li się na dworcu reprezentant niemieckiego poseł-  
stwa z członkami tego poselstwa, wielu członków  
stowarzyszenia państwowo-niemieckiego (Reichs-

ST. WASYLEWSKI.

10

### Romans prababki.

(Ciąg dalszy).

I stał się bohaterem dnia. „Przygody Ber-  
nardina” — były wedle zapewnień jego biografa  
— przedmiotem nieustannych rozmów w towa-  
rzystwie. Każdy chciał poznać Francuza, który  
walczył w obronie wolności, a w nieszczęściu  
okazał tyle godności i odwagi. Teraz dopiero  
zdobył i posiadał ks. miecznikową. „Płochą, lekką  
i drwiącą wobec innych, wobec niego stawała się  
czułą i zamyśloną, dzieliła jego upodobania, zga-  
dywała myśli, a nawet zdawała się podzielać je-  
go uczucia”.

Tak zaczął się rok, we wzruszenia najmil-  
sze bogaty. „Dwadzieścia razy przez dzień wznosi-  
ł się na wyżyny szczęścia i spadał w otchłanie  
ból”. Uszcześliwiała go nadzieja (wtedy poprzy-  
sięgał wieczną miłość) i zabijała niepewnością  
(wówczas obiecywał sobie, że nazajutrz wyje-  
dzie). Enfin: wiodło się panu kawalerowi nieró-  
wnie lepiej, aniżeli nieporadnemu kochankowi  
„Nowej Heloizy”. Wskazówki pana Russa wy-  
pełniono wiernie, zaczęło wszystko to, co Jean  
Jacques w Clarens wymarzył, to przeżył i wy-  
próbował dokładnie Jacques Henri w Warszawie.  
Nowe sceny w lasku Clarens, nowe burze w  
grocie Dydony.

Pewnego dnia — oddajmy znowu głos panu  
Aime Martin — zaprosiła go księżna wraz z kół-  
kiem znajomych do swej posiadłości w okolicy  
Warszawy. Przygotowano pojazdy, każdy wziął  
z sobą, wedle w Polsce przyjętego zwyczaju,  
sprzęty potrzebne i łóżko i towarzystwo ruszy-  
ło wesoło w drogę. Wśród odwiecznych dębów  
i sosen, w otoku leśnej gęstwiny wznosił się za-  
mek ks. miecznikowej. Błuszcze i powoje wily  
się wokół drzew, szemrały strumyki, pachły po-  
ziomki, gruchały gołębie i śpiewały ptaszki. Za-  
ledwie wysiadł z powozu pan kawaler, a zaraz  
zniknął rozmarzony w gęstwinie leśnej. Rozmy-  
ślając samotnie o miłości, czuł się tak szczęśliwy,  
jak żaden ze śmiertelników. Z rozkoszą myślał  
nawet o swej śmierci, o łzach, któreby wylewa-  
ła nad jego trumną. Ach! cóż mu śmierć, skoro  
oni oboje to wszechświat, cile est lui voila l'univers!

Gdy tak pogrążył się pan kawaler w marze-  
niach, zoczył nagle księżną, która przypad-  
kiem rzecz jasna — pojawiła się zamyślona nad  
brzegiem ruczaju. W pierwszej chwili chce uciec,  
oddalić się, ale wnet spieszy za nią, by jej bardzo  
wiele wyznać, dobiega — i staje bez słowa. Księż-  
ną panią ogarnęło takie zakłopotanie, tedy spoj-  
rzała na chmury, wyraziła obawę, że będzie bur-  
za, wsparła się o ramię towarzysza i ruszyli ku  
domowi. Lunał nawałny deszcz i odezwały się  
grzmoty, które bardzo przeraziły najmilszą.  
Przytuliła się do piersi kochanka, który uczył jej  
bicie serca i również przytulił głowę do jej pier-  
si. Rozkoszny dreszcz wstrząsnął panem kawale-

rent. Padł w uniesieniu do stóp ukochanej i u-  
wielbiał ją ze wszystkich sił. Zemdlna, bezwolna,  
bezbrotna osunęła mu się w ramiona, i odda-  
ła mu się tak, jak Julia, on zaś szalony był, jak  
Saint-Preux...

Cudowne rzeczy działy się odtąd na świe-  
cie. Panu kawalerowi wydało się, że jest wiedcą  
udzielnym w pałacyku przy ul. Piłarskiej, gdy  
zaś damy urządziły teatr amatorów, zapra-  
gnął zostać Garrickiem. Albowiem działo się  
wspaniale: syn poczmistrza z Hawru występował  
w zespole, którego aktorami byli księżęta i  
córki wojewodów. Syn poczmistrza z Hawru  
grał Achillea, gdy Ifigenią była kuzynka królów,  
Radziwiłłowa. A po skończeniu przedstawienia  
wracał do swej mansandy, za pięć dukatów wy-  
najętej i czuł, że właściwie nie jest zupełnie  
szczęśliwy. Jasna pani kaprysi i szczeni mu co-  
raz swych wdzięków, jasna pani żębnie. Być  
może, że krew błękitna inaczej szumieć nie umie,  
zapewne wszystkie księżniczki świata są takie  
same. Pan kawaler pocieszyła się, jak umiał, ale  
truchlał na myśl, że kiedyś się może skończyć  
słodzuchna idylla. Już zaczynają mówić o tem  
na salonach, najmniejza nie dbała o swą reputację,  
ściągnąca na się gniew możne i rodziny. O Jamie Ja-  
kubie także bystro przeczucie, co znaczy nieró-  
wność stanu i rodziny!

(C. d. n.)

(deutschen Vereins), sekretarz państwa dla spraw wojskowych dr. Deutsch, podsekretarz państwa dr. Weiss i wiele publiczności. Mackensen w mundurze huzarów z orderem Pour la merite dziękował z okien wagonu salonowego za owacy, dr. Deutsch i Weiss złożyli mu serdeczne życzenia w imieniu urzędu dla spraw wojskowych. Mackensen wyszedł z wagonu, ażeby innym przybyłym podziękować za owacy. Kilka dam ofiarowało Mackenseniowi kwiaty. Po półgodzinnym postoju pociąg udał się w dalszą drogę do Niemiec.

### LLOYD GEORGE CHCE POKOJU Z TURCYĄ.

Wiedeń, 30 listopada.

(PAT.) B. K. z Rotterdamu. „N. Rotterd. Courant“ donosi z Londynu: Lloyd George oświadczył w Izbie niższej, że rząd życzy sobie zawrzeć rychły pokój z państwem osmańskim, który leży nie tylko w interesie państwa brytyjskiego, ale także w interesie całego świata.

### GROŻA NIEPODPISANIEM TRAKTATU.

Wiedeń, 30 listopada.

(PAT.) B. K. z Nowego Jorku. „Sun“ pisze, że senatorowie republikańscy w komisji dla spraw zagranicznych grożą Wilsonowi odrzuceniem ratyfikacji traktatów pokojowych z Niemcami, Austrią i Bułgarią, jeżeli prezydent nie zdecyduje się przedłożyć im znajdujących się w jego rękach dokumentów, odnoszących się do rokowań paryskich.

### Z DNIA.

#### KŁOPOTY KANDYDATÓW DO ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIEGO.

W czasach dzisiejszych, gdy kwestya czy małżeństwo nie jest luksusem, staje się poważnym zagadnieniem, chęć wstąpienia w związki małżeńskie natrafia niekiedy na łańcuch groteskowe przeszkody. Niebawo drożyna najniezbędniejszych przedmiotów urzędzenia, wytwarza bowiem czasami sytuację, które możnaby nazwać farsowymi, gdyby nie to, że kończą się często tak boleśnie.

W jednym z miast Galicyi zdarzył się niedawno następujący autentyczny fakt: Bardzo trzeźwo na świat patrzący młodzieniec, kandydat adwokatury, zaręczył się z panną, która uchodziła za osobę dosyć majątną. Gdy przyszło jednak do omówienia szczegółów pożywania, narzeczony zapytawszy o posag panny, dowiedział się, że wynosi on zaledwie 120 tysięcy koron.

„Bardzo mi przykro — zawołał strapiiony, — ale cóż my z tem zrobimy? Dochody moje starczą jedynie na utrzymanie domu, urządzenie zaś muszę pokryć z posagu żony. Informowałem się zaś u meblarzy i dowiedziałem się, że najtańiej ucząc, urządzenie czterech pokoi, co jest minimum moich wymagań, musi kosztować 160.000 K.“

Maryaż ten nie doszedł do skutku.

Innego rodzaju tragedia rozegrała się niedawno w Warszawie. Bohater jej, człowiek młody, z wszelkimi danymi do kariery dyplomatycznej, zaręczony był z panną, która przed wojną mogła uchodzić za poważnie majątną, gdyż posiadała 200 tysięcy koron posagu. Już umówiony był termin ślubu, gdy narzeczony otrzymał nominację na wysokie stanowisko w konsulacie polskim w Ameryce. Przyjął ją z radością, ciesząc się z góry widokami, jakie mu się przy skromnym posagu żony otworzą w nowym świecie. Niestety, gdy przyszło do zamówienia biletu dla panny młodej, która po ślubie miała wraz z małżonkiem udać się za ocean, okazało się, że wynosi on kilkaset dolarów, t. j. coś około 50.000 K. Poza tem dla uzyskania paszportu dla panny młodej (gdyż on otrzymał go wraz z biletem drogą urzędową) trzeba się było najmniej przez dwa tygodnie zatrzymać w Paryżu. Koszt pobytu tam dwojga osób kosztowałby takąż kwotę, jak bilet okrętowy. Wobec tego idealniejszym myślcą, niżli powyżej wspomniany kandydat na małżonka, niedoszły dyplomata, musiał zrezygnować z kariery politycznej i postanowił pozostać w kraju. Doszedł on do wniosków, że lepiej zrezygnować z kariery, niż z żony, a odroczywszy termin ślu-

bu szuka jakiegoś innego zajęcia, któreby nie wymagało tak kosztownych przenosin.

Oba zdarzenia są zupełnie autentyczne, a charakteryzują doskonale niedole naszych czasów.

### Z muzyki.

Lwów, 1 grudnia.

Pracy i zapobiegliwości nieocenionego prezesa Koła muzycznego, znanego muzyka Waltera, zawdzięczamy już szereg niezmiernie ciekawych wieczorów muzycznych. Do swej działalności dorzucił prezes Koła znów klejnot, urządzając **wieczór poświęcony balladom Loewego i Moniuszki**, skomponowanych pod wpływem Mickiewicza. W doskonale opracowanym ref. zaznajomił p. Water publiczność przede wszystkim z Loewem, którego prace kompoz. niezbyt znane są u nas, z wyjątkiem może pięknej pieśni „Die Uhr“. Że Loewe napisał muzykę do ballad Mickiewicza, o tem mało kto wiedział z szerszego ogółu. Znano „Czaty“, „Trzech Budrysów“, „Switeziankę“ Moniuszki, nie zaś Loewego. W programie Koła widniały te trzy ballady, do których muzykę stworzyli Niemiec i Polak i słuchacze mieli doskonałą sposobność porównania obu tych kompozycji. Podziwiać należy istotnie talent Loewego, który choć z innej gleby wyrosły, dostosował się do poezji słowiańskiej. Piękność tej muzyki Loewego objawia się najżywiej w „Czatach“, podczas gdy „Trzech Budrysów“ Moniuszki wykazuje więcej swoistego charakteru, w który rzecz prosta, obcemu trudniej było utrafić. Dwaj soliści: p. Lipanowicz i p. Mossoczy pospieszyli ochotnie na zaproszenie Koła i wykonali niezwykle pięknie: Lipanowicz — ballady Loewego, Mossoczy ballady Moniuszki, zwłaszcza p. Lipanowicz, który bardzo umiejętnie, z zrozumieniem i odczuciem odśpiewał „Czaty“. Głos p. Lipanowicza wiele zyskał na dźwięku w ostatnich czasach. Akompaniował niestrudzony prezes Koła p. Walter. Mała sala Tow. muz. pełna była „niewojennej“, muzykalnej publiczności, przed którą wystąpić jest wykonawcom **rzeczywiście miło**. Są przeświadczeni bowiem, iż głos ich własny, czy głos instrumentu, nie jest głosem wśród paskarskich tłumów!

Biuro konc. Türka, kierowane z wytrwałem znanstwem spraw muzycznych przez swego dyrektora, zapoznało nas z niezwykle sympatycznym, młodym talentem, uosobionym w **Irenę Dubiskiej**. Duża muzykalność, powaga, cechują artystkę, czego dowodem nietylko Bach, ale i Bruch, do którego nie byle kto sięgnąć ma odwagę. Ton duży, jasny, zrównoważony, brak mu jednak ciepła. Gra jej zachwyca, to pewne, czuje się bowiem w tej młodej osobce dużą indywidualność artystyczną, palce jej przewodzą jednak raczej subtelna myśl intelektu, niż płomienny zapal temperamentu. Technika jej wykazuje wysoki stopień wydoskonalenia, niemniej jednak pod pewnymi względami, np. w zakresie flażoletów możnaby poczynić pewne zastrzeżenia. Irena Dubiska zażywa sławy wybitnej kameralistki (rzecz u kobiety niezwykła!) i pragnęlibyśmy bardzo w tej roli poznać ją we Lwowie. Jeśli się doda, że p. Dubiska zanim jeszcze grać zaczęła, już zainteresowała publiczność ujmującym wdziękiem swej aparycji, podniesionej bardzo stylową a wcale niepretensjonalną toaletą, zrozumiemy, że sukces jej był zupełny, a ponieważ nie należy ona zdaje się do natur, które się w sposób łatwy i prosty wypowiadają, pragnęlibyśmy ją usłyszeć częściej, a wtedy niewątpliwie należeć będzie do jednej z tych, bez których sezonu koncertowego we Lwowie pomyśleć sobie nie będzie można. Ze akompaniament dr. Rodzińskiego stał na wysokim poziomie artystycznym, zbyteczne dodawać.

Michalina Szwarówna.

### NADESLANE

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. BERGER**

17943

ulica Sykstuska l. 15.

### NADESLANE.

## 7 CUD ŚWIATA ŚWIATŁO Z MARSA ŻYWA ZAGADKA

arcydzieło kinoteatralne

wyświetla 18788

Kino **NOWOŚCI** Legionów 5

**Adw. Dr. A. Goldschlag**  
Lwów, ul. Słowackiego 16/II. 2440

### Nową niespodziankę

przygotowuje p. Wl. Kozłowski swoim stałym bywalcom, gdyż zdołał zaangażować dwóch humorystów, a to p. Stefana Rolanda znanego nam z kabaretu Ludwikowskiego, ostatnio z teatru „Wodewilowego“ oraz p. Ludwika Orlicza z teatru „Polskiego“ w Kijowie, którzy będą występować w jego lokalu ul. Gródecka już od dzisiaj 29 b. m. z programem familijnym. Na pierwszy program złożą się nieznanne kuplety, piosenki, aktualny „Piełgrzym z Palestyny“, oraz sketch transformacyjny „Dawniej a dziś“. — Zwraca się uwagę na wyborną kuchnię oraz na doskonałe zimne i gorące przekąski. Początek o godzinie 6:30. — Wstęp wolny. 2559

**„APOLLO“**  
Atrakcyjna! Atrakcyjna! Atrakcyjna!  
**Dzieje mężatki**  
Najnowsza sztuka 5-cio aktowa  
ze słynną  
**POLĄ NEGRI**

**REPERTUAR**  
Galic. Biura Koncertowego M. Türka  
W piątek 5-go grudnia 1919.  
na dochód Komitetu Opiekni nad  
Żołnierzem Polskim  
**Kazimiera Rychterówna**  
W piątek 12-go grudnia 1919.  
**Jan Paweł Wolanek**  
Skrzypek. 18782  
Bilety do nabycia u Seyfartha.

**Dentysta Dr. JAKOB GROB**  
Lwów, Akademicka 5., ordyn.: 9—1 i 3—6. Wyjmowanie zębów i korzeni bez bólu, leczy fistuły, wykonuje plomby wszelkiego rodzaju i szczytki w kauczuku i złocie jakoteż mostki i koronki w złocie i platynie. 17968

**DENTYSTA**  
**Dr. W. GROB i H. GROB**  
LWÓW, Karola Ludwika liczbą 29. 17967

SPECYALISTA CHOROBY WENERYCZ. I SKÓRNYCH  
**Dr. HENRYK ROSMARIN**  
ord. od 8—10, 12—1, 3—6. Lwów, Kopernika 12. 2579

Specjalista chorób wenerycznych, skóry i moczowych  
**Dr. Wilhelm Lauterstein**  
Lwów, ul. Sykstuska 37, (róg ul. Słowackiego). 2578

## N A D E S Ł A N I E.



W FILHARMONII

wyświetla od poniedziałku  
1. grudnia 1880

Dramat salonowy w 6 częściach rozwiązujący w niewidziany dotąd sposób kwestję niedobranego małżeństwa

## WYZWOLENIE

Główną rolę kobiecą  
odtworzą niezrównana **Maryja Jacobini**

Niebawem przepych, cudne krajobrazy, najnowsze mody, podnoszą wartość jednego z najwspanialszych obrazów wytwórni „CINES”.

## Spółka drzewna

Firma „BUDULEC” i „TOWARZ. ODBUDOWY” we Lwowie  
Akademicka 23 18421**KUPUJE** drzewostany, nadające się do eksportacji, oraz wszelkie ścięty materiał drzewny.**DOSTARCZA** materiał DRZEWNY meblowy, budulcowy i opałowy, oraz wszelkie maszyny do obróbki drzewa.**Kino KORSO** plac Akademicki 5. Od poniedziałku 1. grudnia br.Czarujący indyjski dramat  
w 5-ciu aktach **„KUSICIELKA MAJA”**Nadto arcyzabawna **WARYAT**  
18809 komedia**Dziś po raz ostatni**Kinoteatr **„Marysienka”**

wyświetla

tragedję życiową w 4-ch wielkich częściach p. t.

**CHRYZANTEMA**

W głównej roli sławna tragiczna 18808

**CAROLA TOELLE**

słynna z urody znekomita artystka dram.

Nadto nadzwyczaj piękna salonowa komedia.

**Dziś po raz ostatni**Kinoteatr **„KOPERNIK”** Kopernika 9.

wyświetla wspaniały dramat 18807

w 4 aktach p. t.

**Melodye cygańskie**

Główną rolę kreuje zaaktorka artystka drama ucz.

**Elen Richter**

Nadto wspaniała komedia francuska.

Docent chirurgii

**Dr. med. C. TELIGA**przy ulicy Kościuszki 1. 16 (.. piętro).  
ordynuje od 3—5 po poł. 18784**BRONIKA.**

Repertuar Teatru miejskiego.

W poniedziałek, 1. grudnia o godz. 7-mej wiecz. „Aida”, opera w 4 aktach J. Verdi'ego z

pp. J. Korolewicz-Waydową, Green, Kaspro-  
wiczową, Okońskim, Wojnińskim, Hornerem i Wi-  
klińskim.We wtorek, 2. grudnia o godz. 7-mej wiecz.  
po raz szósty „Polityka”, komedia w 3 aktach  
Włodzimierza Perzyńskiego w niezmienionej ob-  
sadzie.Repertuar teatru lit.-art. „CZWÓRKA” (ul.  
Szaszkiewicza 1. 5, naprz. Żandarmeryi): 2020Program VI. do czwartku 4. grudnia. Prolog —  
S. Michałowski. „Dramat kinematograficzny” A.  
Własta (Anda Kitschman, M. Halicz). „Jeniec z  
haremu”, farsa z francuskiego (A. Miłka, N. Nio-  
vilta, J. Szymulska, Z. Orwicz, J. Rygiel, M.  
Windheim). „Faun i Nimfa”, sketch śpiewny A.  
Własta (Anda Kitschman — J. Szymulska). Nowe  
numery solowe wykonają Anda Kitschman, S. Mi-  
chałowski, M. Windheim. Konferuje S. Michałowski.  
Początek o g. 7.30 wiecz. W niedzielę 30 bm.  
przedstawienie popołudniowe o godz. 4 po zniżo-  
nych cenach z kompletnym programem wieczor-  
nym. We czwartek 4. grudnia benefis S. Micha-  
łowskiego. 20020Dzisiejszy numer „Gazety Wieczornej” za-  
wiera 13 stron.Onegdajsza konfiskata „Gazety Wieczornej”.  
Wobec licznych zapytań naszych Czytelników  
zdumionych konfiskatą, jaka spotkała „Gazetę  
Wieczorną” z dnia 30 bm. donosimy, że pismo to  
zostało skonfiskowane za artykuł w dobrze zna-  
nym Czytelnikom naszym dziele „Kacik aprowi-  
zacyjny”.Dzisiaj koncert Gruszczyńskiego, świetnego te-  
nora opery warszawskiej w sali Tow. muzyczne-  
go o g. 8-mej wiecz.(s-i) Nowa siła fachowa dla lwowskiej straży  
pożarnej. Dowiadujemy się, że celem ulżenia kie-  
rownictwu m. Straży pożarnej, składającemu się  
dotąd z jednej tylko siły, ma w najbliższym zma-  
nie być ustanowiona posada zastępcy naczelnika.  
Na posadę tę proponuje prezydent Neumann nie-  
jakiego p. Spaczyńskiego, urzędnika w X randze.  
Tymczasem p. S. — jak nas informują — bez-  
względnie do objęcia tego odpowiedzialnego po-  
sterunku nie posiada kwalifikacji, ukończył bo-  
wiem zaledwie trzydniowy kurs strażacki, a przedkilkunastu dniami wstąpił na kurs w Krajowym  
Związku strażaków. Normalnie na stanowisko te-  
go rodzaju powinien być rozpisany konkurs, kan-  
dydat powyższy jednak (podobno kuzyn p. Neu-  
mana) miał być mianowany z pominięciem tych  
„niepotrzebnych formalności” i dopiero z powodu  
protestu kilku radnych, członków komisji poża-  
rowej, postanowiono ich dopełnić. Pozwalamy so-  
bie zwrócić uwagę, iż nie wolno nawet najwyższ-  
postawionym osobistościom bagatelizować tak  
bezpieczeństwa ogółu, a na odpowiedzialne poste-  
runki stawiać ludzi, których jedyną zasługą w da-  
nym kierunku jest protekcja.(mg.) Kurs desyntektorów. Ministerstwo zdro-  
wia zakłada szkołę fachowych desyntektorów dla  
Galicyi na podstawie projektu, opracowanego  
przez fizyka miejskiego dra Legeżyńskiego. Sta-  
rostwa całej Galicyi mają zgłosić na każdy powiat  
po 2 kandydatów, którzy odbędą 8-dniowy kurs  
we Lwowie, urządzony przez fizyka miejskiego ko-  
sztem rządu. Kursu podobne urządzał przez sze-  
reg lat fizyk lwowski, dostarczając krajowi co  
pewien czas wyszkolonych sił, potrzebnych do  
zwalczania epidemii. Akcyę tę rozpoczęto jeszcze  
w r. 1903 z inicjatywy dra Legeżyńskiego. Obe-  
cnie rząd polski zainteresował się tą sprawą i no-  
wy kurs rozpocznie się już wkrótce.(—) Kurs z zakresu muzyki w „Echu” rozpocz-  
nie się 3 bm. Bliższych wyjaśnień udziela sekre-  
taryat Towarzystwa, gmach hr. Skarbka II. p. o-  
dzienne od godz. 7 do 8 wieczorem do środy włą-  
cznie.(s—i) Poświęcenie salonu fryzjerskiego p. Sto-  
ńskiego, mieszczącego się w domu przy ul. Legio-  
nów 1, odbyło się w niedzielę w obecności za-  
proszanej publiczności oraz reprezentantów prasy  
lwowskiej.**Higienna osób cierpiących na krwawnicę (he-  
moroidy).** Ubrzytanie okolicy odbytu w idealnej  
czystości, prowadzenie czynnego sposobu życia i  
umiarkowanie w jedzeniu stanowią główne pod-  
stawy higieny, stosowanej u osób, dotkniętych  
krwawnicami. Jedną jednak z najważniejszych  
rzeczy przy leczeniu omawianego cierpienia jest  
ściśle baczenie, aby chory miewał wypróżnienia  
codziennie. Opróżnianie kiszki winno następować  
nie rano, lecz wieczorem, gdyż długotrwały spo-  
czynek podczas snu sprzyja szybszemu zmniejsze-  
nieniu się krwawnic. Ludzie, dotknięci krwawnicami,  
jednocześnie cierpią na zaparcie. „Cascarina  
Leprince” stanowi wyśmienity środek przeciw o-  
mawianemu cierpieniu, dzięki też temu powszechnie  
nie bywa stosowany przeciw krwawnicom. Cas-  
carina Leprince nie wywołuje wtórnego zaparcia,  
nie spowoduje biegunki, lecz tylko rozmiękcza kał.  
Jedną, dwie, wyjątkowo trzy pigułki w zupełności  
wystarczają do wywołania stolca bez bólów i bez  
parcia. 18654Specyjalista ch rób niemowlęcych i dziecięcych  
Dr. I Heschel powrócił i ordynuje obecnie ulica Zy-  
blikiewicza 31 od 3—5. 2607

## KOMUNIKATY.

W sprawie kart chlebowych  
i ziemniaków.Ważność kart chlebowych Nr. 4 która  
upływa z dniem 29/XI. przedłuża się do  
dnia 1 grudnia 1919 włącznie. Zarazem  
zawiadamia się, że drobna sprzedaż  
ziemniaków rozpoczyna się dnia 1/XII.  
w dotychczasowych miejscach sprzedaży.  
18793 Miejski Zakład aprowizacyjny.**Miłość jak pociąg** 14798  
**WIOSNNE BURZE W ŻYCIU JESIENI** — **FERNANDA** w głównej roli.  
Piękna uwodzicielka, wraca z za grobu po miłość, więc nie igrajcie z rozkładem jazdy! Bierzcie co prędzej do „CHIMERY” (ul. Akademicka 8).**SUKNA W WIELKIM WYBORZE** na ubrania męskie, kostiumy damskie, palta i płaszcze damskie i dziecięce. **PODSZEWKI** pod palta i ubrania poieca  
fabr. Skład sukna Ralski & Grocholski  
Lwów, Kutowski-go 7 (naprzeciw katedry). 18676

# Amerykańskie obuwie męskie już nadeszło!

Poleca również Polca również wybó  
lakier w damskich w najnowszych fasonach na francuskich i skórzanych obcasach

Magazyn obuwia Adelfa Tombacka Lwów, Legionów 29. 2587

**Ulica Batorego 32.**  
nowo otwarty  
**Handel delikatesów i win**  
Pokoje do śniadań  
**RESTAURACJA**  
**ANDRZEJA ŻÓŁBIŃSKIEGO**  
poleca  
smaczne, zdrowe i wyborne  
**OBIADY z 3 dań**  
po 12 K 50 ha!  
Osobne gab. nety na zebrania  
towarzyskie. 18306

Potrzebny korespondent do I. klasy norm. od 10 do 12  
przeap. Zgłoszenia Szczęśliwych 10, H. p. Maniejski.  
2582

### MIEKKAJA, LOKALE, SKLEPY

Pokój z komfortem urządzony z osobnym wch. dem do  
wynajęcia od 1 grudnia. Wiadomość „Rokord”, ulica  
Sykstuska 3. 2568

Pianista szuka pokoju umeblowanego ewentualnie z u-  
trzymaniem. Zgłoszenia pod adresem E. Buresch, Os-  
liński 11, parter na lewo. 2562

Zdolny korespondent polsko-niemiecki  
i rachmistrz

pierwszorzędna siła biurowa dłuższą praktyką  
zagraniczną, poszukuje odpowiedniej posady. —  
Za kawę zgłoszenia pod „J. K. 100” do Admi-  
nistracji „Gazety Wiecz.” Lwów, ul. Sokoła 1. 4.  
18795

### KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kupię torbę na akta, skózaną w dobrym stanie i dobrze  
zapłacę. Wiadomość w Adm. „Gaz. Wieczornej”. 8802

Mandolinę płaską i gitarę znaną sprzedam. Plac  
Bernardyński 12, II. p. 3, od 3-6. 2532

Drogueryę kupię w Galicji lub Królestwie. Zgłoszenia:  
Ragan, Sandomierz, Seminarjum naucz. 2542

Willa w Bruchowicach koło Kłopińskiego do sprzedania.  
Wiadomość w firmie Tadeusz Gerski, Lwów, pl. Be-  
maryski 5. 2556

K pięć dentystyczny kociół do wulkanizowania. Zgłosze-  
nia w Adm. pod „Kociół”. 2567

Willa z ogrodem w pobliżu techniki do sprzedania. Ce-  
na 250.000 kor. Wiadomość u adwokata Dra Lufta,  
Lwów, Sykstuska 34. 2571

Pracowne płyty kiejene (Sperrholz) z własnej fabryki  
w Piotrkowie sprzedaje: Parowa fabryka stolarska  
„Oikos”. S-ka z ogr. por. Biuro centrale Lwów, ul.  
Kopernika 19. 2503

Garnitur salonowy antyczny dobrze utrzymany, okazuje-  
nie do sprzedania, Wiadomość: Magazyn przedmiotów  
artystycznych, antycznych i nowoczesnych Walejona  
Drabika, Sykstuska 17. 2501

Futro męskie, kangury, w zupełnie dobrym stanie oka-  
zyjnie sprzedam. Sadowańska 30, I, przed południem.  
2595

Konsum Kupców lwowskich, Podlewańskiego 1, przyjmuje  
zamówienia na drzewo o alowe i ziemniaki. 6 2

Używane sztuczne zęby, prozoza, także zastawione, ku-  
puje Strauch, Lwów, Legionów 29. 2 00

Kaiserreck zimowy, nowy, na średniego mężczyzny  
sprzedam. Jabłonowskich 5, I. p. 2589

Okazyjnie do nabycia: otomany, kanapki, łóżka składane,  
sofy, stoły, krzesła i różne inne meble. „Doroteum”  
Sapieży 34. 2588

Futro damskie do sprzedania, zew. atry sukno, wewnątrz  
kangury. Zgłoszenia partyer, kopernika 4. 2578

### Bardzo dobry i ładny majątek

w odległości 32 km. od Lwowa, przy kole i go-  
ścińca, blisko miasta, dobre i liczne budynki,  
odpowiednie inwentarze, obszar około 725 mg.,  
a to 320 mg. dobrych łąk, 345 mg. przeważnie  
starego lasu, 130 mg. roli, 8 mg. sadu, cena  
po 5000 K za morg, zaraz kupić można przez  
koncesyonowane Buro

Dra JANA DZIURZYŃSKIEGO  
we Lwowie, ul. Bernardyński 1. 11. 2507

### Mamy na sprzedaż 40 domów

z rak niemieckich w mieście POZNANIU w dobrem  
położeniu po cenach przedwojennych (150—400.000 mk.)  
Hipoteki uregulowane. Wskazy według umowy. Przez tego  
mamy polecamy sprzedaż kilku 18733

### PIĘKNYCH MAJĄTKÓW

w wielkościach 300—700 morg na warunkach bardzo do-  
godnych. Na życzenie udzielamy w miarę możliwości wszel-  
kiej pomocy finansowej.

Towarzystwo handlu gruntami. Tow. akc.  
Poznań, ul. Seweryna Mielżyńskiego 1. 18. Telef. 3116

### Do sprzedania 20 wagonów dębiny w kłocach lub polarterej.

Zgłoszenia do Zarządu tartaku  
w Wróbelniku Szlacheckim. 18772

### Związek polskich kupców w Żywou

kupuje tak wagonowo jak również w mniejszych ilościach  
wszelkie nasiona zboż, koniczyny owoce strączkowe,  
tatarak, press, kukurudzę, jarzynę, towary kolonialne oraz  
 nawozy sztuczne i prosi o nadsyłanie ofert. 18743

### ROZMAITE

„LAURA”, Restauracja i Mleczarnia, Pańska 19 (róg Ko-  
chanowskiego). Śniadania, obiady, kolacje od 7 do 10  
kor. Także do menażek. Solidna kuchnia. 17970

Bardzo praktycznym podarkiem na św. Mikołaja są cie-  
ple leniwsze sukienne, wyrobione w fabryce przy ul.  
Krakowskiej 14. Można przynosić także swój mate-  
ryał. 2560

Po cenach przedwojennych wykonuje pod gwarancją  
wszelkie zabiegi lekarsko-dentystyczne jak plombę,  
wymywanie zębów bez bólu itp. nowo otworzony za-  
kład lekarsko-dentystyczny Dra med. J. Stoknopa  
we Lwowie, przy ulicy Słonecznej 11, I. p. Dla zaję-  
tych w dzień, godziny ordynacyjne od 6 do 8 wie-  
czorem. 2574

Zamówienia i wpłaty na kiszoną kapustę przyjmuje G.  
Ziegler, fabryka kiszonej kapusty we Lwowie, ul. Pa-  
nieńska 25. Zgłoszenia między godziną 4—6 popołudniu  
2362

Fachowcom podejmującym się przeprowadzenia czynno-  
ści eksploatacyjnych drzewostanów lasowych, oddamy  
natychmiast wyręb kłoców i wyrób produktów drze-  
wnych w kilku rewirach. Szczegółowe informacje u-  
dzieli Parowa fabryka stolarska „Oikos”, S-ka z ogr.  
odp. Biuro centrale Lwów, Kopernika 19. 2502

Do pierwszorz. kawiarni przyjmę wspólnika  
(katolika), pierwszeństwo mają cukiernicy. — Oferty pod  
„Cukierki” do biura ogł. Orłacka, Kościuszki 2. 2463

Jedyny usługujący się systemem paryskim Instytut Kos-  
metyczny pod firmą „Eureka” Lwów, Bourlarda 3,  
partie, wykonuje masaże twarzy (system D-ra Gastru)  
usuwania pieg, wągry, przyszczo, nieczystości cery,  
zmarszczki i czerwoność nosa. Środki francuskie, go-  
dziny przyjęć 10—1, 4—6. 2604

### APTEKOM

drogueryom i t. p. poleca aparaty inhalacyjne,  
wst. zykawki „Sigmunta”, ssawki, szlauchy do  
irygacji orów

Skład fabryczny S. FEDERA,  
Lwów, ul. Sykstuska 1. 7. 2455

## BRYNDZA

przećniej jakości z dodatkiem  
oryginalnego sera owczego oraz

# SERY

Imperial, Desert, Couronne, Hagenberg-  
sk, Śniadonowy, Gamberi, de Brie,  
Limburgski i Trapistów Mleczarni Łucz-  
nowickiej hr. Myścisława w Krakowie.  
Do nabycia w Związku Stowarzyszeń Spożywczo-  
gospodarczych

## „JEDNOŚĆ”

Właśc. Zastępstwo na Galicję  
Wschodnią. 18801

### POSZUKIWANIE ZAGINIONYCH

500 Keron dam za wskazanie adresu pani Elżbiety z  
Leskich Dziubińskiej. Oferty sub „Pewność” nadsyłać:  
Warszawa, Biuro ogłoszeń Melzla, Marszałkowska 130.  
18785

### NAUKA I WYKONANIE

Na mandolinę i gitarę płynnie grać z nut w 8 tygo-  
dnach pod gwarancją wyucza Polagog. Pl. Bernar-  
dyński 12, II. p. 8. Zgłoszenia od 3—6. 2333

Lekcje zbiorowych do wszelkich egzaminów szkół śr-  
odnich w ograniczonym komplecie udziela zespół pro-  
fesorów. Zes 164, Biuro Kokołowskiego. 2317

Wpisy na kursa  
języków, stenografii i pisania na maszynie  
przyjmuje 2315

„Ecole Reforme”, ul. Fabry 14.

KONCES. PRZEZ RADĘ SZKOLNĄ  
PRAKTYCZNE  
**KURSY RACHUNKOWOŚCI**  
ZYGmunTA OLSZEWSKIEGO  
Lwów — Karłowa 1. 38

rozpoczynają: 1) Kurs bankowy d. 10 grudnia br.  
2) Kurs handlowy z działu towarowego dnia  
12 grudnia b. r. 3) Kantor buchalteryjny z  
działu towarowego dnia 11 grudnia b. r. Kantor  
ma na celu praktykę dla osób teoretycznie z bu-  
chalteryą obznajomionych. Po praktyce świadectwo  
Zakładu. 4) Kurs rach. wyższej d. 15 grudnia.  
Na tym kursie obiał wyład ponownie p. Jan  
Nędzowski rewid. rach. Wydz. kr. j. Nauka po p. l.  
Ilość miejsc ograniczona. Wyjaśnienia udziela się  
i wpisy przyjmuje tylko do 8. XII. codziennie od  
3—4-tej po poł. 1878\*

### POSADY I PRACE

Ogrednik energiczny, młody, lat 18, z pra tyką u Staraka  
może zastąpić pomocnika gospodarzkiego, poszukuje  
posadę natychmiast. Lwów, ul. Piastów 1. 11 A. eia  
„Ogrednika”. 2535

Pannę piszącą bardzo biegle na maszynie. Przyjmie za-  
raz „Budulec”, Kopernika 5. Pierwszeństwo mają ste-  
nografistki. Zgłoszenia osobisto od 10 do 11 przed po-  
łudniem. 2649

Poszukuje się panny do sprzedaży ciast w „Kawiarni  
Teatralnej”. Wiadomość tamże 2610

### Do szwalni CZERWONEGO KRZYŻA

potrzeba  
50 pracownic do szycia, 20 do krajania,  
10 do wykańczania płaszczy.

Osoby zapisane na listę pracownic przez p. Ka-  
zecką w Komendzie miasta, zgł. za się w war-  
statach ekwipunkowych u. Janowska 1. 51 od 9  
rano do 1 w południe. Osoby nie zapisane mogą  
się zgłaszać w Komendzie miasta — Biuro kapi-  
tana Żuławskiego od 10 do 12 w południe.

# Najlepszy podarek na Św. Mikołaja i Gwiazdki!

## Grześ

pismo obrazkowe dla dzieci od lat, pięciu do ośmiesięciana. Wychodzi dwa razy na miesiąc. Prenumerata kwartalna K 12 — z przesyłką pocztową K 12-00, Opłacający prenumeratę na rok 1920 z góry K 50 otrzymają bezpłatnie listopadowe i grudniowe z szyty „Grzesia“ zawierające początek ilustrowanej powieści p. t. **KUBUŚ I BUBUŚ** — przygody syrów szalonego Grześcia. Telet Burago Jena, rysunki Kamla Machiewicza. — **Kto kocha swe dzieci i chce sobie i swoim sprawić radość** niech zaprenumeruje „GRZESIA“. Administracja: LWÓW, Hotel George'a (Kolejarnia Altemberga).

2591

### ZAPALNICZKI BEZTYTANOWE I SCIEPNE

w wielkim wyborze poleca hurtownie

## DOM HANDELOWO-HANDELOWY MICHAŁ HACKEL

LWÓW — Kazimierzowska 4.

Wysyłka pocztowa tylko za poprzednim nadaniem gotówki. 2522

### NAPRAWY AUTOMOBILI

### i plugów motorowych

uskutecznią szybko i dokładnie warsztaty  
Spółki samochodowej 2570

## „MOTOR“

LWÓW, ulica Kopernika L. 54.

### PRĄTYCZNE PODARKI

## Na Św. MIKOŁAJA

SZWAJCARSKA POLSKA ZWIĄZKU MIĘSISTYCH  
RYNEK L. 30, MEZANIN.

### FARBY do włosów

we wszystkich odcieniach, poleca

## Skład fabryczny S. FEDERA,

Lwów, ul. Sykstuska L. 7. 2466

### Nuty wysortowane

począwszy od 50 hal. sprzedaż G. Seyfarta Ma-  
karskiej ul. Lwów, Akademicka 6. 2590

### Najnowsze polskie gry towarowe

piękny wybór zabawek na Św. Mikołaja poleca

## KLINIKA L. L. L.

Lwów, Rynek L. 21. 2607

# „POLIMEX“

POLSKI ZWIĄZEK HANDELOWY DLA IMPORTU I EXPORTU  
SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ  
WE LWOWIE.

CENTRALA: HOTEL FRANCUSKI, PL. MARYACKI 5. — FILIA I BIURO SPEDYCYJNE: UL. SIENKIEWICZA 8

## Podwyższenie kapitału udziałowego o dwa miliony kor.

Na podstawie uchwały Rady nadzorczej, przystępuje Dyrekcja ze względu na zwiększone obroty wszystkich swych działów handlowych i Oddziału spedycyjnego, do podwyższenia kapitału udziałowego o kwotę dwa miliony kor., przez emitowanie dwustu nowych udziałów po k. 10.000.

Dotychczasowi udziałowcy mają prawo pierwszeństwa do poboru nowych udziałów z tem, że za każde st. ry mogą otrzymać po cenie nominalnej dwa nowe.

Pozostałą część nowych udziałów oddajemy do wolnej dyspozycji dla nowych współuczestników, pragnących pewnej i zyskownej losaty swych kapitałów w przedsiębiorstwie handlowem, wielce aktualnem.

Nowe udziały uczestniczyć będą w zyskach Związku od dnia 1 stycznia 1920 z tem, że do tego dnia bonifikuje Dyrekcja 3 proc. odsetki od uiszczonych wpłat.

Prawo poboru obecnych udziałowców i nowe zgłoszenia dokonywane być muszą w terminie

## do 25 grudnia b. r.

w Sekretaryacie Dyrekcji plac Maryacki L. 5, II. piętro (Hotel Francuski).

Lwów, dnia 24 listopada 1919.

### DYREKCJA:

Dr. Roman Stupnicki w. r. Dr. Ignacy Arnold w. r.

### RADA NADZORCZA!

18796

Prezes: Radca Zygmunt Pawłowski w. r.

David Dym w. r.  
właśc. dóbr.

Jan Królakiewicz w. r.  
kupiec.

Stanisław Wilk w. r.  
przemysłowiec.

### Oddziały handlowe:

- Dział spożywczy
- naftowy
- chemiczny
- papierowy
- edycyjny
- skórny
- drzewny
- metalowy
- maszynowy
- towarów żelaznych
- towarów galanteryjnych
- materyałów budowlanych
- materyałów technicznych

### Oddział obrotu nieruchomości.

Zastępstwa firm krajowych i zagranicznych oraz American trading Co Ltd.

### Własny oddział transportowo-cłowy.

Zastępstwo dla Galicji i Ukrainy Zje noczonych domów ekspedycyjnych

Goldstein, Maysel i S-ka w Warszawie.

### Polski syndykat narzędziowy i materyałowy.

Organizacja kupiecka dla poszkodowanych przez wojnę przemysłowców, rzemieślników i rolników.

## Objady z 5 dań 15 kor., z 4 dań 12 kor.

RESTAURACJA — KAWIARNA — POKOJ NA SPOKAN — BAR WARSZAWSKI

Józef KAIM

przy ul. Pińskiej 1, róg ul. Piekarskiej, dawniej „Metropol“ pod Dama:

BASTRUKI

Znakomita kuchnia. Doberowe trunki. Ceny umiarkowane. Na Wesela, Bankiety, Kąty przyjęcia zamówienia jak dawniej. Codziennie ROBERTY i kawy wójciszewskiej.

# Wielka sprzedaż gwiazdkowa!



2473

PERFUMY, MYDŁA, WODY KOŁNISKIE I KASETY Z PRZYBORAMI DO TOALETY poleca **DROGUERYA Mra LESZKA ŚLADOWSKIEGO** LWÓW, HOTEL GEORGE'A.

KAŻDY PALACZ MUSI PRYZNAĆ, ŻE TUTKI I BISKI CYGARETOWE „**SOLALI**” SĄ NAJLEPSZE. 18422

## ROBERT KERN



ZASTĘPSTWO **Wilkowickiej FABRYKI RUR** LWÓW — Kopernika 18.

Destarcz elektrycznie spajane beczki i żelazne do transportu pary i pocynkowane do nafty, z zamknięciem czopowym i przyrządami do plombowania — jakoteż wszelkie gatunki rur kutek czarnych i pocynkowanych, rur łan i łączników, armatur parowych mosiężnych, oraz wszystkie artykuły do urządzeń gazowych i wodociągowych. 1652

Występująca od 185 r. **Fabryka mydła i świec**

## MAJDE i S-ka

WARSZAWA, OKOŁOWA 15, Tel. 11-33

poleca **Mydło** najlepszego gatunku ze znaną marką fabr. „REWOLWER” zawierające 67% gwarant. tłuszczu.

**Mydło in** proszek do prania bielizny, zastęp. w zupełności mydło i dający wielką oszczędność w praniu (z marką „Rewolwer”).

**Świece** najlepszego gatunku w różnych wielkościach. **Ceny przystępne.**

Posiadać wyłącznie oddziory na pewne rejony prowincji. 18706

## THYSSEN i Spółka

Zakłady Tow. Akc. wyrabiają w najkrótszych terminach: **BLACHY**, **RURY** wiertnicze, gazowe i l., **LINY** dla kopalni i fabryk, **WYCIĄGI**, kołowroty i urządzenia kominowe, **M. SZYNY** parowe i gazowe wszelkich systemów, **KOŁY** parowe, **POMPY** i kompresory, **URZĄDZENIA** walcownicze i odlewnicze, **GENERATORY** gazowe, **TURBINY** parowe, gazowe i ropne, **DYNAMOMASZYNY** i motory i t. d.

Prospekty i kosztorysy wysyła biuro inż. i zastępcy na Polskę. **Inż. Juliusz LUFT** KRAKÓW, Dietłowska 99. II. p. Tel. 2346.

## HERBATA! CUSIER!

„HERBACYT” 20 fragów, pastylka zastępuje w zupełności szklankę wybornej, osłodzonej herbaty z cytryną. — Ządł wszędzie. — Sprzedaż hurtowa. Gener. przedstawicielstwo „Kotwica”, Warszawa, — Marszałkowska 63, telef. 244 — 16. 18517

**Minek 650 morgów** głęboko czarnoziem, gorzelnia 860 hekt. przy gęścińcu 11 km od miasta powiatowego i stacji kolejowej, budynki częściowo zniszczone do sprzedania po 3.500 K za morg. Wiadomość: Sokołowska — Lwów, Murarska 43, II. p. 2492

## POńczOCHY GUMOWE przeciw żylakom



można zamawiać tylko w drogueryi **Mra Leszka Śladowskiego** Lwów, Hotel George'a, ul. Akademicka 2414

**CZAS ODNOWIĆ PRZEDPLATE!**

Mimo braku

# WĘGLA

można utrzymać ruch fabryki i nadal bez ograniczenia przez **ekonomizację kotłów parowych** według systemu „WURMA”  
Odwiedziny inżynierskie i kosztorysy bezpłatnie.

## Biuro inżynierskie BRACI WURM

(Inż. L. SCHERLAG). 18744  
LWÓW, ul. Sapiehy 45.

DOM HANDLOWO-KOMISOWY „**MUNDUS**” Sp. z o. o. WARSZAWA HORZENZY 6. LWÓW OSSOLIŃSKICH 13. poleca

herbatę	sardynki	zapałki
kawę	śledzie	margarinę
kakao	pleprz	makaron włoski
czekoladę	mydło	esencję octową
	etc. etc.	1947

stale z zagranicy sprowadzane transporta towarów kolonialnych jak:

**SWIERZBĘ** usuwa w ciągu 3 dni mydlaną „**MAŚĆ P-ra HEBDY**” uznana przez powagi lekarskie. Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny 18369 i ciała, z łatwością się zmywa wodą. Zać w aptekach i składach aptecznych tylko „**Maść P-ra HEBDY z swierzbowcem**” na ctykiecie. Siłki na 1-3 12 osób. To v. S. Hebda i S-ka Warszawa, Elektoralna 18, tel. 1-37. Dla koni od swierzby i pszczy „**Ekwal-Hebda**”. SKŁAD na LWÓW: S. Stenzel, Hetmańska 8.

# LOTERYA KLASOWA R.G.O.

GŁÓWNA WYGRANA 500.000 MAREK. 18579  
Dalsze wygrane 300.000 — 200.000 — 100.000 — 80.000 — 50.000 marek itd.  
Ciągnięcie V. klasy od 29. listopada do 22. grudnia b. r.  
Cena losów dla nowonabywców: ósemka 50 K, ćwiartka 100, połówka 200 K, cały los 400 K.  
Pieniądze najlepiej przesłać przekazem pocztowym. Zlecenia wykonuje odwrotnie GENERALNA REPREZENTACJA **WITOLD WILKOSZEWSKI** KRAKÓW, UL. ŚW. ANNY 9. NA GALICYĘ I ŚLĄSK

## LATARKI ELEKTRYCZNE

w wie kim wyborze

## BATERYE ELEKTRYCZNE

codziennie świeży transport — poleca hurtownie Dom eksportowo - handlowy **MICHAŁ HACKEL**, LWÓW, KAZIMIERZOWSKA L. 4. 2489 Wysyłka pocztowa tylko za poprzednim nadesł. należności.

## Bandaże ruportowe

najrozmaitszych systemów. **OPASKI** na gumach brzuszne dla kobiet. **SUSPENSORY**. Pończochy i owijaki na żylaki nóg. Moczniki gumowe męskie i damskie, do podróży i chodu. — Prosto rymacze przeciw zgarbieniu itp. Wyrób rozmaitych bandaży i opasek 18447

## M. L. POLACZEK

SAMBORS. (Przyjmuje się reparacje. — Zamówienia skutecznie natychmiast).

## Dla dzieci!!

ssawki i pypki z prawdziwej gumy poleca **Skład fabryczny S. FEDERA**, Lwów, ul. Sykstuska 1. 7. 2467

W WARSZAWIE 18612 **ROMY, FABRYKI, WILLE, PLACE** SPRZEDAJE **WARSZAWSKIE PIURO NIEUCYHOŃCÓW** MARSZAŁKOWSKA 74. TEL. 229-99.



# BANK GALIC. DLA HANDLU I PRZEMYSŁU W KRAKOWIE oraz ZWIĄZEK ZIEMIEN WE LWOWIE

powołują do życia Towarzystwo akcyjne pod firmą „BANK ZWIĄZKU ZIEMIEN” a to na podstawie zatwierdzonego przez Rząd statutu.

W myśl § 6 statutu wynosi kapitał akcyjny K 4.000.000 — rozłożony na 10.000 sztuk pełno wpłaconych akcji po nom. K 400 — z których sztuk 2500 akcji jest imiennych, z 7500 sztuk akcji piewa na o azic.ela.

Celem nowego Banku jest popieranie gospodarcze rozwoju wielkiej, średniej i małej polskiej własności ziemskiej w b. Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przez udzielanie właścicielom, dzierżawcom posiadłości wiejskich porożenia pod względem finansowym, administracyjnym i prawnym, tudzież przez organizowanie gospodarcze silnych i racjonalnie założonych gospodarstw ziemskich.

Bank Związku Ziemi obierając agendy dotychczasowego Związku Ziemi we Lwowie.

Z nowej emisji akcji Banku Związku Ziemi, wynoszącej

**szt. 10.000 akcji nom. wart. K 4.000.000**

obejmuje grupa instytucji finansowych i osób interesowanych 50% tj. K 2.000.000 — nowych akcji, a celem dania możności współdziałania szerszym warstwom publiczności, przedkłada się brakującą resztę a mianowicie

**szt. 5.000 akcji im. wartości K 2.000.000**

do re-zprzedawcy w drodze publicznej

## Subskrypcyi

na następujących warunkach:

1. Kurs emisyjny nowych akcji wynosi K 400 — za każdą akcję.
2. Przy zgłaszaniu należy uiszczyć gotówką całą cenę kupna.
3. Repartycję nowych akcji przeprowadzi Bank Związku Ziemi wedle swego uznania.
4. Nowe akcje wydane będą akcyonaryuszom za zwrotem potwierdzenia kasowego na wykazanej zapłatę, względnie po zawiadomieniu o dokonanej przydziale akcji.
5. Na wypadek nieprzydzielenia akcji, Bank zwróci najpóźniej do 31 grudnia 1919 wpłaconą kwotę wraz z narażeniem odsetkami w wysokość 2%.
6. Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku Związku Ziemi o dnia 1 stycznia 1920 roku.
7. Termin zgłoszenia kończy się z dniem 15 grudnia 1919 roku.
8. Zgłoszenia na nowe akcje przyjmuje:

W KRAKOWIE Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu, Rynek gł. 25.

WE LWOWIE Bank Krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

WE LWOWIE Związek Ziemi, ul. Kopernika 1. 4

18760

## ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCYI

NA AKCJE POLSKIEGO TOWARZYSTWA

## PRZEMYSŁU FILMOWEGO „ORNAR”

Spółki Akc. w WARSZAWIE, ulica Sądowa 4—6.

zatwierdzonej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Skarbu.

**KAPITAŁ ZAKŁADOWY 5.000.000 Mk.**  
(około 10.000.000 Kr.)

**AKCJE**

według § 60 Statutu, oprocentowane są w stosunku 6% od sta, ponadto dywidenda do 6% wreszcie — superdywidenda. — Akcje po K 1000 i K 500 (można wpłacać także asygnatami Polskiej Pożyczki Państwowej). Wpłaty asygnatami przyjmuje tylko inż. A. Jastrzębski, Kraków, Sławkowska 30.

**CELEM**

Spółki Akcyjnej „ORNAR” jest: 1) wypożyczanie filmów własnych i zagranicznych, 2) Własna wytwórnia filmów, 3) Budowa własnych kin, wydzierżawianie i kooprowanie prywatnych, 4) Urządzanie kin, 5) Kinateatry naukowe.

**ZAŁOŻYCIELAMI TOWARZYSTWA „ORNAR” SĄ:**

Kazimierz ks. Lubomirski, Jan Bigoszt, Dr. Kazim. Chłapowski, Zygm. Lityński, Henryk Bigoszt, Jerzy Rafał ks. Lubomirski, Hubert Brzozowski, Andrzej ks. Lubomirski, Leon Świtalski, Jan Mączyński, Zdzisław ks. Lubomirski, Dr. Michał Wyrostek, Franciszek Irzyk, Walenty Sowa, Dr. Juliusz Zymirski.

**WSZELKICH INFORMACYI UDZIELA WYŁĄCZNY PRZEDSTAWICIEL NA MAŁOPOLSKĘ**

**Inż. A. JASTRZĘBSKI, KRAKÓW, ul. SŁAWKOWSKA 30, TEL. 2043.**

Zgłoszenia i wpłaty na akcje przyjmują we Lwowie:

- 1) Bank Krajowy,
- 2) Bank Przemysłowy,
- 3) Akcyjny Bank Hipoteczny,
- 4) Zakład Kredytowy,
- 5) Miejska Kasa Oszczędności w Przemyśle

oraz 6) Ziemski Bank Kredyt. i Miejska Kasa Oszczędn. w Samborze. 18720

# Powszechny Bank Kredytowy

SPÓŁKA AKCYJNA

dawniej

**Galicyjski Bank Ludowy dla rolnictwa i handlu**

## Podwyższenie kapitału akcyjnego na K 30,000.000

Zatwierdzając uchwałę VI. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy Galicyjskiego Banku Ludowego dla rolnictwa i handlu z 5. maja 1919, zezwoliło Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu postanowieniem z daty Warszawa 4. października 1919 L. 70681/8858/19 na zmianę firmy tego Banku na

**POWSZECHNY BANK KREDYTOWY, Spółka Akcyjna**

oraz na podwyższenie jego kapitału zakładowego na

**KORON 30,000.000**

Na tej podstawie rozpisana zostaje niniejszem



## SUBSKRYPCYA



na 125.000 sztuk gotówką pełno wpłaconych

**akcyj III. emisji Powszechnego Banku Kredytowego S. A.**  
po K 200.— imiennej wartości.

### WARUNKI EMISJI.

Dotychczasowym akcjonariuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcji z tem, że na każdą jedną akcję starą pobrać mogą jedną nową. Prawo poboru wykonane być musi najpóźniej do dnia 21. grudnia 1919 r. pod rygorem utraty tego prawa.

Akcjonariusze wykonujący prawo poboru mają przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje akcje (bez arkuszy kuponowych) uzasadniające prawo poboru. Akcje te zostaną natychmiast zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonania prawa poboru.

Kurs emisyjny akcji wynosi dla dotychczasowych akcjonariuszy, wykonujących prawo poboru, **K 210**, zaś dla nowych **K 250** za sztukę.

Zgłoszenia na nowe akcje przyjmują się najpóźniej do dnia 31. grudnia 1919.

Przy zgłoszeniu prawa poboru jak i przy nowem zgłoszeniu należy uiścić gotówką całą cenę kupna.

Repartycję nowych akcji przeprowadzi Dyrekcja Banku wedle swego uznania w najkrótszym czasie.

Nowe akcje wydane będą akcjonariuszom za zwrotem potwierdzenia zapłaty oraz zawiadomienia o przydziale akcji.

Na wypadek nieprzydzielenia akcji zwróci Bank najpóźniej do dnia 31. stycznia 1920 wpłacone kwoty wraz z narosłymi 3% odsetkami.

Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku począwszy od dnia 1. stycznia 1920 na równi ze starymi akcjami.

Od dnia wpłaty do dnia 1. stycznia 1920 zbonifikuje Bank 3% odsetki od uiszczonych wpłat.

### Zgłoszenia na nowe akcje przyjmują:

#### w Małopolsce:

Powszechny Bank Kredytowy (dawniej Galicyjski Bank Ludowy dla rolnictwa i handlu) we Lwowie, ul. Jagiellońska 5-7, tudzież

wszystkie instytucje finansowe we Lwowie i w Krakowie wraz ze swoimi filiami;

#### w Warszawie:

Bank Handlowy i Bank Zachodni;

#### w Poznaniu:

Bank Handlowy;

#### w Cieszynie:

Bank Rolniczy.

2608